

BIBLICUM ŚLĄSKIE
KURS ZASADNICZY

Wykład XXVI - Geneza, historia, kontekst kulturowy Księgi Liczb. Część II

Kontekst kulturowy

Wspomnieliśmy już, że właściwy kontekst dla poszukiwań związanych z powstaniem księgi, stanowią kręgi kapłańskie okresu tzw. Drugiej Świątyni i toczące wówczas dyskusje teologiczne pomiędzy różnymi kręgami zainteresowanymi odbudową i zachowaniem tożsamości kulturowej oraz religijnej Izraela. Teologia Księgi Liczb pod wieloma względami różni się o teologii deuteronomistycznej, ale zawiera też korektę klasycznych poglądów kapłańskich. Dla przykładu wywołanie ducha prorockiego na 70 starszych, opisane w Lb 11, zostaje wyraźnie skorygowane w następnym rozdziale, ograniczając w znacznym stopniu wymowę tego epizodu (Lb 12; por. Pwt 18,15 i Pwt 34,10-12: ostatnia redakcja). Celem tej korekty jest zatarcie wrażenia, że po Mojżeszu mógłby pojawić się jakikolwiek inny prorok równy mu godnością. Lb 33,50-56 gdzie znajduje się Boży nakaz dotyczący podziału Kanaanu, wydaje się z kolei być syntezą języka kapłańskiego i deuteronomistycznego. Ostrzega się tu stanowczo przed jakimkolwiek kontaktem z „mieszkańcami kraju” i wyraźnie wprowadza uzupełnienie poprzedzające kapłański tekst na temat podziału i organizacji plemion w Ziemi Obiecanej z Lb 34-35. Księga Liczb w opinii współczesnych badaczy coraz wyraźniej wydaje się być więc niezależną kompozycją, powstałą w późniejszej fazie kształtowania się Pięcioksięgu, a nie tylko dziełem powstałym na różnych etapach rozwoju szkoły kapłańskiej.

Jedną z najnowszych hipotez, której autorem jest Reinhard Achenbach, wyróżnia trzy główne etapy kształtowania się tego powygnaniowego dzieła. Pierwsza wersja Księgi Liczb powstała – zdaniem tego badacza - w ramach projektu tzw. *Hexateuchu*, obejmującego narrację od Księgi Rodzaju aż po do

Księgę Jozuego. Taki pierwotny plan tego dzieła wiązał się z tym, że w Księdze Jozuego znajduje się finalny etap realizacji obietnic patriarchalnych, jakim było zajęcie Ziemi Obiecanej. Księga Liczb zapowiada i zapoczątkowuje ten podbój i podział Ziemi Obiecanej. Na tym etapie chodzi jednak jeszcze o tereny znajdujące się na wschodnim brzegu Jordanu. W Księdze Jozuego plan ten zostaje zrealizowany do końca, gdy dokonuje się podboju zachodniego brzegu Jordanu. Sama postać Jozuego pojawia się zresztą już w Księdze Wyjścia, gdzie wyraźnie oczyszcza się ją z jakichkolwiek związków z grzechem popełnionym u stóp Synaju (złoty cielec). Księga Liczb stanowi kontynuację tych przygotowań, prezentując Jozuego, jako zwiadowcy, który nie miał nic wspólnego z buntem opisanym w Lb 13-14, gdzie pokolenie wyjścia zostaje skazane na czterdziestoletni pobyt na pustyni bez szans na wejście do Ziemi Obiecanej. Dzięki temu Jozue, chociaż należy do tego pokolenia, będzie mógł wkroczyć do Kanaanu na czele drugiego pokolenia i dokonać wraz z nim podboju. Ze względu na tę koncepcję Księga Liczb opisuje też akt wyznaczenia przez Mojżesza Jozuego na swojego następcę. Pod wpływem dyskusji pomiędzy diasporą oraz różnymi ośrodkami teologicznymi w Judei, ukształtowała się ostatecznie jednak koncepcja *Pentateuchu*, z którego wyłączono Księgę Jozuego. Mojżesz stał się w niej największym prorokiem, który widział Boga twarzą w twarz, a przekazane przez niego objawienie stało się najważniejszym zbiorem praw kształtujących tożsamość Izraela. Zmiana koncepcji sprawiła, że pierwotna koncepcja Księgi Liczb uległa przeredagowaniu. Przykładem tej kolejnej redakcji jest wspomniana korekta Rdz 11 dokonana w Rdz 12. Ostateczny kształt nadała księdze tzw. ostatnia redakcja. Reinhard Achenbach, uzupełniając swoje wcześniejsze badania, zwraca uwagę na ewolucje pojęcia „Tora” i jego zmieniający się w czasie zakres znaczeniowy. Dowodzi on przekonująco, że w drugiej połowie VI wieku przed Chr. (późna faza rozwoju teologii deuteronomistycznej) pojęcie to oznaczało jedynie dokument pochodzący od Mojżesza i otrzymany przez Izraelitów w Moabie. W pierwszej

połowie V wieku, w fazie rozwoju teologii postdeuteronomistycznej, ukształtowała się koncepcja *Hexateuchu*, z dominującym motywem wyrażającym nadzieję na wzbudzenie „proroka jak Mojżesz” (Pwt 18,15), a więc koncepcja zakładająca możliwość kontynuacji procesu objawienia. W drugiej połowie V wieku nastąpiła kolejna reorientacja na *Pentateuch* (czasy Ezdrasza) i pojęcie Tora zaczęło wówczas oznaczać dokument prawny przekazany przez Jahwe na Synaju (Wj 24,12b). Miał on walor ostateczny i nie wymagał żadnych dalszych uzupełnień związanych z kolejnymi objawieniami. Według tej redakcji Patriarchowie zaczęli być postrzegani jako wcześniejsi prorocy (Rdz 20,7: Abraham; Rdz 49: Jakub), gdyż działali zgodnie z prawem Mojżesza, znając je oczywiście bezpośrednio od Boga. Ostateczny kształt Tora osiągnęła wraz z ostatnią redakcją, nie przed, niż w IV wieku przed Chrystusem. Odnosząc te ustalenia do Księgi Liczb, R. Achenbach, sytuuje jej powstanie pomiędzy V i IV wiekiem przed Chrystusem.

Na powstanie i aktualny kształt tej księgi miała więc decydujący wpływ zmieniająca się koncepcja teologiczna całego dzieła, jakim był kompleks tradycji składający się z opowiadań o Patriarchach, Mojżeszu i Exodusie. Kwestia podboju Ziemi Obiecanej, początkowo łączona z tym cyklem, ostatecznie została z niego wyodrębniona. Problem stanowiła tu nie tylko ukształtowana ostatecznie koncepcja Mojżesza, jako jedynego w swoim rodzaju proroka w dziejach Izraela, ale i poglądy na zakres granic Ziemi Obiecanej. W Księdze Liczb znajdujemy jeszcze relację o podboju tzw. Zajordania i przydzieleniu zdobytych tam ziem niektórym plemionom Izraela (Ruben, Gad, Manasses). Ostatecznie jednak wschodnia granica Ziemi Obiecanej została wyznaczona na Jordanie (por. Rdz 14). Ta nowa koncepcja miała jeszcze jedną istotną przyczynę. Wielu Izraelitów mieszkało poza Ziemią Obiecaną, żyjąc w wielkich diasporach w Egipcie, Babilonii i wielu innych miejscach starożytnego Bliskiego Wschodu. Pobyt w Ziemi Obiecanej nie mógł więc być koniecznym elementem w kształtowaniu tożsamości narodu wybranego i byciu wyznawcą

Jahwe. Reorientacji teologicznej dobrze służyła postać samego Mojżesz, który nigdy nie wszedł do Ziemi Obiecanej (por. Pwt 34), a mimo to był „największym pośród proroków”. Jego osoba stała się więc wzorcowym zwornikiem dla poczucia jedności narodowej, pomimo faktycznego rozproszenia Izraela. Mojżesz przekazał Prawo Boże objawione na Synaju i to jego przestrzeganie stało się jedynym normatywnym wyznacznikiem tożsamości narodowej oraz religijnej Izraela. Przestrzegając zawartych w nim norm, można było czuć się dobrym wyznawcą Jahwe i członkiem narodu wybranego, mimo pobytu poza granicami Ziemi Obiecanej.

Wiemy już zatem w jakim kontekście historyczno-społecznym ukształtowała się ostateczna wersja Księgi Liczb. Trzeba jednak zauważyć, że chociaż w swojej kanonicznej wersji księga ta ukształtowała się dopiero w późnym okresie perskim, to nie oznacza to, że nie zawiera materiału starszego niż ten, pochodzący z czasów działalności szkoły kapłańskiej i ostatnich redaktorów. Spora część zawartego w niej materiału może pochodzić w istocie jeszcze z okresu przed upadkiem monarchii. Do takich przedwygnaniowych tradycji zaliczyć można np. perykopę o Balaamie. Inny przykład to Lb 25 i opisane tam wydarzenia z Baal-Peor. Wspomina już o nich prorok Ozeasz (por. Oz 9,10). Zatem tradycja ta była mu zapewne dobrze znana. Jednym z argumentów potwierdzających tę opinię jest fakt, że sama tradycja o pobycie Izraela na pustyni w okresie monarchii wspominana jest sporadycznie (Oz 2,16-17; 9,10; 13,5; Am 5,25; Jr 2,2-3; 31,2). Jeśli już jest o niej mowa, to często niektóre z tych wypowiedzi uważane są za późniejsze glosy. Te, które uważa się za starsze wzmianki, charakteryzują się idealistycznym podejściem do tego okresu w dziejach narodu wybranego. Takie wnioski można wyciągnąć po lekturze tekstów prorockich, które wspominają okres pustyni, jako czas wzajemnej, idealnej miłości pomiędzy Jahwe i Jego ludem. Księga Liczb opisuje tymczasem pobyt na pustyni jako okres nieustannych buntów i narzekań (Lb 11-21). W ocenie niektórych badaczy zmiana oceny jest efektem

doświadczenia z okresu powygnaniowego. Po wpływie traumatycznego w skutkach wygnania babilońskiego, pozbyto się naiwnego, idealistycznego patrzenia na stosunki z Bogiem i uznano konsekwencje własnej winy, zaciągniętej poprzez niezachowywanie Bożych przykazań.

Zmiana sposobu patrzenia na własny wkład w realizację Bożych obietnic złożonych Patriarchom Izraela, sprawiła, że w Księdze Liczb, umieszczonej już po objawieniach i przymierzu na Synaju, podkreśla się buntowniczy charakter narodu (Wj 11-14.16-17), niedoskonałość jego przywódców (Lb 20,2-13) oraz zagrożenia płynące z kontaktów z obcymi (Lb 25,1-9; małżeństwa mieszane por. Ez 9-10; Ne 13,23-29). Opowiadanie o wędrówce po pustyni, w którym ten buntowniczy i krnąbrny charakter Izraela jest podkreślany w szczególny sposób (Lb 10-14.20-21; 32; por. Pwt 1-3), przypisuje się dzisiaj redakcji mającej za cel stworzenie *Hexateuchu*. Zwraca się uwagę, że redakcja tradycji pustyni w tym wypadku jest połączeniem punktu widzenia tradycji kapłańskich i deuteronomistycznych. Co więcej, w swoim zasadniczym rdzeniu koncepcja ta odpowiada pierwotnej koncepcji szkoły deuteronomistycznej. Okres buntów miał miejsce wyłącznie po odejściu z Synaju. Paralelne opowiadanie z Wj 15-17 przenosi koncepcję buntu już na czas wędrówki poprzedzającej przybycie do podnóża góry Bożej. To, co zasadniczo różni obie wersje, to reakcje Boga na ten buntowniczy charakter narodu wybranego. Tak przed, jak i po Synaju zachowanie Izraelitów oceniane jest jako naganne. Jednak to dopiero po odejściu z Synaju Izraelitów spotyka za to kara. Pozwala to sądzić, że zanim ostatecznie ukształtował się Pięcioksiąg, koncepcja związana z pobytem na pustyni uległa jeszcze jednemu przeformułowaniu teologicznemu. Posłużyła lepszemu podkreśleniu znaczenia tego, co dokonało się w życiu narodu wybranego na Synaju wraz z zawarciem przymierza i objawieniem związanego z nim Prawa.

Tradycje o podboju i podziale Ziemi Obiecanej tak, jak znajdujemy je w Księdze Liczb (Lb 32-35), zależne są wyraźnie od koncepcji zawartej w Księdze

Jozuego. Różnią się one natomiast od tego, co można znaleźć w dwóch pierwszych rozdziałach Księgi Sędziów. W tym ostatnim przypadku mamy do czynienia jeszcze z koncepcją deuteronomistyczną. Izraelici zajmują Kanaan, ale nie zdobywają miast tego regionu, o czym opowiada się z kolei w Księdze Jozuego. Wiemy już jednak dzisiaj, że Księga Jozuego charakteryzuje się znacznie większą obecnością materiału kapłańskiego, niż ma to miejsce w innych księgach należących do tzw. Historii Deuteronomistycznej (1 Sm 2,22b; 1 Krl 8,1-11). Pozwala to sądzić, że pierwotnie Księga Jozuego stanowiła zakończenie planowanego *Hexateuchu* i dopiero po zmianie koncepcji na *Pentateuch*, została dołączona jako wstęp do Historii Deuteronomistycznej. Dzięki tej wiedzy możemy pozwolić sobie na względnie precyzyjną datację tych rozdziałów Księgi Liczb, które opowiadają o podboju Zajordanii. Odnotować należy jednak fakt, że niektóre fragmenty Księgi Liczb (por. Lb 32,34-38.39a.41-42) zawierają również tradycję o pokojowym wejściu do Kanaanu. Niewykluczone, że może być ona starsza niż jej późniejsza korekta dokonana na potrzeby planowanego *Hexateuchu*. Również kluczowe miejsce pobytu Izraelitów przed rozpoczęciem podboju, jakim jest Kadesz-Barnea (dzisiaj 'Ain el-Qudeirat), jak pokazują wykopaliska archeologiczne, odgrywało ważną rolę strategiczną już w czasach Salomona (X wiek). Utrzymało ją aż po czasy Jozjasza (VII wiek), gdy działała szkoła deuteronomistyczna, wspierająca reformy podjęte przez tego władcę. Tradycja o uczynieniu bazy wypadowej w Kadesz-Barnea, zawarta w Księdze Liczb, może zatem zawierać dużo odniesień do rzeczywistych wydarzeń, które inspirowały autorów i redaktorów Księgi Liczb.

Podsumowanie

Kontekst historyczny i kulturowy, w którym ukształtowała się Księga Liczb stanowi epoka perska (V-IV wiek przed Chr.). Dzieło powstawało w ramach większego projektu teologicznego, jakim początkowo był Sześcioksiąg

(od Rodzaju do Jozuego), a potem Pięcioksiąg. Wpływ na zmianę koncepcji miały różne napięcia istniejące tak w relacjach pomiędzy odmiennymi środowiskami teologicznymi działającymi w Judei, jak i ich relacje z diasporą. W swojej ostatecznej wersji księga służy podkreśleniu tego, że Mojżesz był największym prorokiem w dziejach Izraela, a przekazane przez niego objawienie stanowi zbiór norm, których przestrzeganie kształtuje tożsamość Izraela oraz jest wyznacznikiem trwania w relacji przymierza z Jahwe – Bogiem Izraela.

Bibliografia

Keddie G.J., *Na pustkowiu. Księga Liczb*, Włocławek 2005; **Lemański J.**, *Mojżesz i Nehusztan (Lb 21,4-9; 2 Krl 18,4). Próba analizy historii jednej tradycji*, Colletanea Theologica 71/4 (2001), 5-24; **Lemański J.**, *Motyw „próby” jako element procesu wychowania w tekstach Pięcioksięgu*, Verbum Vitae 21 (2012) 19-38; **L’Heureux C.F.**, *Księga Liczb*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, red. R.E. Brown in., Warszawa 2001, 130-150; **Łach S.**, *Księga Liczb* (PŚST II/2, Poznań, Warszawa 1970; **Olivier A.**, *Księga Liczb*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, red. W.R. Farmer, Warszawa 2000, 386-397; **Olivier A.**, *Lb 20,1-13 a kompozycja Pięcioksięgu*, Studia Theologica Varsaviensia 38/2 (2000) 189-198.